

prof. dr hab. Maksymilian Pazdan  
Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie

## Recenzja

rozprawy doktorskiej Pani mgr Anety Żuradzkiej pt. Testamenty wspólne w polskim i europejskim prawie prywatnym międzynarodowym, Katowice 2023, ss. 287

1. Problematyka testamentów wspólnych – ze względu na zróżnicowany do nich stosunek ustawodawców krajowych – stanowi wdzięczne pole badawcze dla poszukiwaczy rozwiązań kolizyjnoprawnych.

Na aprobatę zasługuje więc wybór tematu rozprawy doktorskiej. Przekonuje też uzasadnienie tego wyboru przedstawione przez Autorkę (s. 13 – 15).

2. Pozytywnie oceniam zestawienie najważniejszych celów badawczych (s. 17 – 20), które Autorka postanowiła w ramach prowadzonych badań osiągnąć.

Potwierdza ono niezłe opanowanie kolizyjnoprawnego instrumentarium oraz trafne przewidywania Autorki co do możliwości jego wykorzystania na polu badawczym, po którym się poruszała. Wymagało to zarazem dobrego rozpoznania pola badawczego.

Wywody Autorki potwierdzają, że była należycie przygotowana do prowadzonych badań.

3. Nie podzielam wyrażonego przez Autorkę poglądu, „że nie jest w zasadzie możliwe sformułowanie ich (tzn. testamentów wspólnych) jednej uniwersalnej definicji” (s.15). W dociekaniach doktrynalnych można przecież pozwolić sobie na wyróżnienie pojęcia testamentów wspólnych sensu largo, obejmującego wszystkie możliwe desygnaty tej nazwy oraz testamentów wspólnych sensu stricto (czyli w znaczeniu ścisłym) – pojęcia obejmującego desygnaty o określonych cechach.

Zbudowanie w doktrynie objaśnień (definicji) tak wyodrębnionych i odróżniających się pojęć jest zadaniem wykonalnym.

Interpretator nie ma oczywiście takiej swobody przy objaśnianiu (wykładni) wyrażenia „testament wspólny” pojawiającego się w tekstach aktów normatywnych. Jego zadaniem jest wówczas odkrycie znaczenia „właściwego” (testament wspólny sensu proprio), w jakim prawodawca omawianym terminem się posłużył.

4. W rozprawie znalazły się wrywkowe i nieuporządkowane informacje na temat genezy testamentów wspólnych (s. 27 – 30).

Autorka przedstawiła również różne rodzaje testamentów wspólnych i poprawnie opisuje różnice między testamentami wspólnymi a umowami dziedziczenia. Wywody te stanowią wstęp do szerokiej prezentacji rozwiązań przyjętych w prawie merytorycznym różnych państw.

5. Do zasług Autorki zaliczam:

a) przypomnienie prac Zespołu Prawa Spadkowego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego (rozwiązanej w 2015 r.) i przygotowanego przez ten Zespół projektu oraz ocenę tego projektu (Autorka poparła pomysł, by za dopuszczalne uznać w Polsce testamenty wspólne małżonków lub stron zarejestrowanego związku partnerskiego – s. 247),

- b) przeciwstawienie się pomysłowi, by dopuścić możliwość powołania się na klauzulę porządku publicznego w celu wyłączenia zastosowania prawa obcego przychylnego testamentom wspólnym (s. 239),
  - c) opowiedzenie się za elastycznym podejściem (w ślad za doktryną niemiecką) przy rozpatrywaniu skutków tzw. umów testamentowych (s. 240),
  - d) traktowanie z kolizyjnoprawnego punktu widzenia kwestii ważności małżeństwa – w razie sporządzenia przez małżonków testamentu wspólnego – jako tzw. kwestii wstępnej (s. 251),
  - e) zaliczenie zakazu sporządzania testamentów wspólnych do kręgu wymagań dotyczących formy (objęcie ich zasięgiem norm kolizyjnych wskazujących prawo właściwe dla formy – s. 251, 254),
  - f) rozstrzygnięcia kolizyjnoprawne dotyczące dopuszczalności i przesłanek konwersji nieważnego testamentu wspólnego (s. 252),
  - g) ogólną ocenę Autorki ostatniej nowelizacji prawa spadkowego w naszym kraju.
6. Za wystarczające dla celów kolizyjnoprawnych uznaję dokonane przez Autorkę omówienie unormowań testamentów wspólnych w prawie merytorycznym wybranych państw. Dobór tych państw nie budzi zastrzeżeń.

Zdaję sobie oczywiście sprawę z tego, że pogłębiona merytoryczno-prawna analiza problematyki testamentów wspólnych wymagałaby przeprowadzenia szerszych badań prawno-porównawczych.

Nie to jednak było głównym zadaniem badawczym Autorki.

7. Do słabych stron rozprawy zaliczam brak należytego pogłębienia niektórych rozpatrywanych wątków. Miejscami wywody Autorki przypominają podręcznikowe omówienia rozpatrywanych instytucji.

Widoczne są braki w wykorzystaniu zagranicznej literatury i judykatury. Także polskie piśmiennictwo nie zostało w pełni wykorzystane.

8. Język rozprawy jest dość staranny. Dostrzegłem jednak niezbyt liczne potknięcia. Oto ich przykłady:

- „Rozporządzenie spadkowe nie stanowi jednak odpowiedzi na wszystkie powstałe dotychczas...spory...” (s. 16),

- „zawarcie rozrządzeń” (s. 77),

- „Nabierającym na znaczeniu łącznikiem” (s. 247),

- „...zachodzi przynajmniej jeden z łączników...” (s. 251).

9. Wnioski końcowe

Przedłożona przez panią mgr Anetę Żuradzką rozprawa pt. „Testamenty wspólne w polskim i europejskim prawie prywatnym międzynarodowym” nie jest wolna (od wspomnianych wyżej) potknięć i słabości. Nad nimi górują jednak osiągnięcia, których przykłady podałem wyżej.

Rozprawa zawiera dość wszechstronne (choć nie zawsze należycie pogłębione) omówienie instytucji testamentów wspólnych.

Większość sformułowanych przez Autorkę wniosków i wypowiedzi w sprawach w doktrynie spornych podzielam. Za trafne uznaję też zgłoszone przez Autorkę postulaty de lege ferenda.

Upoważnia mnie to do stwierdzenia, że przedłożona rozprawa stanowi osiągnięcie naukowe, odpowiadające wymaganiom stawianym przez obowiązujące przepisy rozprawom doktorskim.



(prof. dr hab. Maksymilian Pazdan)